

Miralem Pjanic przebywa na zgrupowaniu swojej drużyny narodowej. Bośniacy pokonali wczoraj 3-0 Luksemburg, a pomocnik Romy zdobył ostatniego z goli. Internetowy portal Gazzetta dello Sport cytuje dziś słowa Pjanica, które pojawiają się w bośniackich mediach.

- W świecie piłki plotki transferowe mediów są czymś normalnym, przyzwyczailem się do nich i od dawna nauczyłem z nimi żyć. Jeśli jakiś klub jest mną naprawdę zainteresowany, można znaleźć porozumienie w łatwy i szybki sposób.

Pjanic dodał też, że czuje się bardzo dobrze i jest szczęśliwy w zespole Giallorossich. Graczem interesują się ponoć najwięksi europejskiej piłki. W jego kontrakcie zapisano ponoć klauzulę sprzedaży. *Gazzetta dello Sport* przypomina o 30 mln euro i o tym, że owa klauzula ma zastosowanie jedynie w letnim mercato. Część mediów donosiła jednak również o 45 mln euro.

Autor: abruzzi